



BIULETYN INFORMACYJNY

53/105 29.01.1983

A p e l
Regionalnej Komisji Koordynacyjnej

"P O J E Z I E R Z E"

Regionalna Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność" ponawia swoje wcześniejsze wezwanie do solidarnego bojkotu reżimowych tzw. związków zawodowych. Nikogo nie trzeba chyba przekonywać, że rozwiązanie związku naszego "Solidarność", zbudowanego na autentycznych dążeniach szerokich rzesz społeczeństwa, złamanie przez władze porozumień z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia z 1980 r. i próba odgórnego zmontowania marionetkowego i fikcyjnego tworu w postaci tzw. nowych związków zawodowych - jest przekreśleniem i pogwałceniem elementarnych praw obywatelskich, które robotniczym protestem i poświęceniem zostały zdobyte po Sierpniu 80.

Wprowadzenie stanu wojennego i wszystkie późniejsze decyzje /a zwłaszcza Ustawa o związkach zawodowych/ odsłoniły szatańskie oblicze władzy i systemu nawet tym, którzy do tego czasu jeszcze go dobrze nie widzieli. Bojkot nowych "związków" jest naszą formą walki o swoje prawa. Jest to walka bezpieczna, a zarazem skuteczna. Ma ona walor ni mniej, ni więcej - tylko ogólnonarodowe referendum. Przy tym nie można jej ukryć i trudno zafałszować jej wyniki. Losy nowych "związków" pokażą raz jeszcze, że nie można rządzić narodem wbrew woli tego narodu. Jeśli władza jest sprzeczna z narodem, to czy władza ma znieść naród, czy naród władzę?!

Niech żyje "Solidarność"

R K K "POJEZIERZE"

Suwałki 16 grudnia 1982 r.

PRZEGLĄD

"Wola" nr 1/43/ rok II Warszawa 10.I.1983

+++ nadal nie osiągnięto minimalnej nawet poprawy jakości i efektywności, ani w zakresie obniżania kosztów produkcji +++ z 687 zakładów, którym NBP odmówił kredytów, nie widząc szans na osiągnięcie produkcji opłacalnej, większość uzyskała kredyty bankowe poza NBP /od szejka w Kuwejcie? czy od PZPR?/. W rezultacie żaden z zakładów nie spłaca - lub inaczej mówiąc - "reforma" nie osiągnie nawet statystycznych sukcesów +++ wg przewodniczącego Komisji Planowania "niektóre kraje socjalistyczne mogą się znaleźć w podobnych kłopotach jak my" - i dalej - Polska nie ma najmniejszych szans na spłatę długów w ciągu najbliższych 7 lat, przy czym i tak wszystko zależy od dobrej woli naszych wierzycieli - czy zgodzą się poczekać i nie brać odsetków. W ciągu 9 lat koszt samego oprocentowania wyniesie 35,8 mld dol. +++ wg norm Banku Światowego Polska z obecnym produktem narodowym brutto na 1 mieszkańca znajduje się w grupie państw rozwijających /obok Gabonu, Górnej Woltii.../. Owa norma wynosi 2 tys. dol. na osobę, podczas gdy u nas wg optymistów obecnie jest 1 400 dol./Jak twierdzą eksperci rządowi jedynym sposobem wyjścia z kryzysowej, samozaciskającej się pętli, jest przesunięcie spłaty długu na okres 15-20

BILANS KWARTALNY NOWYCH ZWIĄZKÓW

Minęły trzy miesiące od uchwalenia ustawy o związkach zawodowych. Właź przypuszczali, że nowe związki mogą powstać w kilkadziesiąt tysięcy zakładów pracy. Obecnie jest mniej niż 4 tysiące. Minister Ciosek oświadczył, że "... nowe związki generalnie rzecz biorąc skupiają niewielką część załóg" /Gazeta Współczesna, 19.I.1983/. Ogólnikowe to stwierdzenie ma przykryć nagą prawdę, że 4 tys. nowych związków tworzą dosłownie garstki ludzi, których Jaruzelski potrafił zastraszyć. Dla porównania przypomnijmy wstępowanie do "Solidarności", kiedy to w ciągu kilku miesięcy nasz Związek zrzeszał miliony. Inna rzecz, że wśród tych milionów znajdowali się obok wspaniałych ludzi, mądrych i odważnych, także osoby przypadkowe, które w stanie wojennym zagubiły się zupełnie. Zabawne, że władza ukrywa, ilu to nowych związkowców potrafiła "złować". Jak więc widać zakres wiadomości objętych cenzurą nadal rośnie.

WATPRAWIE SUKCESY EKIPY JARUZELSKIEGO

Skup zbóż konsumpcyjnych ze zbiorów 1982 r. wyniósł 2,7 mln ton - był wyższy niż w roku 1981, lecz znacznie niższy od założonego w planie i miał tendencję malejącą +++ Skup ziemniaków /2,3 mln ton/ był o 36,8 % mniejszy niż w 1981 r. +++ W roku 1982 wystąpiły tendencje zahamowania produkcji zwierzęcej. Następował spadek ~~przebiegów~~ wolnorynkowych cen pszołat. Wzrastała wysprzedaż łoch, pogarszały się wskaźniki reprodukcji trzody chlewnej. +++ Skup drobiu w 1982 r. był prawie o 70 % mniejszy niż w 1981 r. +++ Budownictwo mieszkaniowe przekazało do użytku 129 tys. mieszkań. To jest 8,1 % niż w roku poprzednim. +++ Na posiedzeniu Wojskowego Komitetu Obrony odnotowano wzrost przestępczości w 1982 r. +++ 19.I br. minister Krasinski stwierdził, że pod naciskiem społecznym nastąpił wzrost płac, ale zapowiadają się nowe podwyżki płac. +++ Zapowiedziany na 7-9.V kongres PRON konsultować będzie nowe podwyżki. +++ Już podwyższono ceny biletów PKP. +++ Znow bezkarnie uprowadzono samolot do Berlina Zachodniego.

PRZEGLĄD od. "Wola" nr 1/43/ rok II Warszawa 10.I.1983

lat. Przesunięcie to można uzyskać, ale tylko pod warunkiem udzielenia pewnych gwarancji - ekonomicznych, ale głównie politycznych pod warunkiem osiągnięcia wewnętrznego kompromisu w Polsce. Żaden bank nie zgodzi się bowiem na dalsze inwestowanie w gospodarkę kraju rozrywanego politycznymi sporami - dlatego też Jaruzelski za wszelką cenę pragnie stworzyć pozory normalizacji. Światowy system ekonomiczny nie załamie się w wypadku ogólnej polskiej plajty - dla nas znaczyć to będzie w konwencji powrót do stanu w gospodarce przed 1950 r. Ale będzie to powrót tylko "statystyczny", gdyż faktycznie znajdziemy się w sytuacji gorszej, bez ówczesnie istniejących szans na rozwój przemysłu maszynowego i wydobywczego. +++ Kryzys w CSRS pogłębia się, przyznał na wewnętrznej naradzie premier J. Sztromgal. +++ Kuba dobiła stanem zadłużenia do grupy socjalistycznych bankrótów - rozpoczęto próby o negocjacje spłat. Nie znaczy to jednak, iż w sytuacji kubańczyków coś dramatycznie drgnęło - nadal wegetują na granicy minimum biologicznego. +++ Według ekspertów najpilniejszą obecnie potrzebą staje się obliczanie liczby Polaków poniżej minimum biologicznego. Szacunkowo mówi się o 1/5 ludności kraju. +++ Sejmowa komisja d/s rynku wewnętrznego stwierdziła, że brakuje 6 mln par obuwia kartkowego /na 24 przewidziane w planie operacyjnym/. +++ Rosnie rozwarstwienie ludności - sztygarzy zmianowi w kopalniach zarabiają ok. 50 tys. zł miesięcznie.

Składki na działalność związkową:

SUPELEK 2,8 + 3,0	SAK 0,5	HAWANA 3,9 + 12,4	BEM 3,5
ELA 1 3,0	ANKA 2,3	AUGUST 3,5	GORAJ 8,0+8,8
SONDA 7,6	AK 1,8	VIKTORIA 5,0	ELA 6,3
PS 5,5	URBAN 0,8	KB 11,5	SKYLAB 2,2
LILAK IX 1,5	MAYM 0,8	STEFAN 3,4	indywidualna 0,1
LILAK 5,0	b/n 2,0	AGATKA 2,86	KONICZYNA 2,5
SOKOŁY 1,1	SUPELEK 1,5	SZPAK 1,0	VIKTORIA 2,2
MONA 8,05	CHRYZANTEMA 1,5	STAR 6,1	
STAS 2,0	WOLNOSC 3,1	WAGA 1,6	

Jako drugie w Polsce /po Krakowie/ odbyło się w Białymstoku 27 stycznia o godz. 10⁰⁰ w gmachu Komendy Wojewódzkiej MO przy ul. Sienkiewicza spotkanie przedstawicieli instytucji stojących na straży prawa, bezpieczeństwa i porządku publicznego ze "społeczeństwem". Wysłano więc zaproszenia do dyrektorów i organizacji społecznych, przy czym dyrekcje zakładów upoważnione zostały do oddelegowania przedstawicieli zakładów, co jednak obowiązkowe nie było, a nuż bowiem brakowałoby chętnych i co wtedy? Na spotkaniu płk. Rogalewski, zastępca komendanta wojewódzkiego MO, szefowie wydziałów: kryminalnego, paszportowego, przestępstw gospodarczych, a także Jan prokurator Marek Łochowski i inni poinformowali zebrane "społeczeństwo" o historii i stanie obecnym ruchu "Solidarność", działalności "podziemia" oraz, przy okazji o innego rodzaju przestępczości. Zaznaczono więc, że miejscowa "Solidarność" zawsze była ni taka ni owaka, raczej spokojna, co określałono mianem "linii wałęsowskiej", że nie było "ekstremy" /czyli KORU, KFN, itp./, że tak ogólnie to panuje jak największy spokój. Ze wskutek wysiłku odpowiednich organów ujęto coś aż 10 drukarni, zatrzymano 184 podejrzanych, z czego aresztowano 48, wykłapano też prawie wszystkich ukrywających się /z wyjątkiem dwóch/, że obecnie tzw. "podziemie" praktycznie nie istnieje. No owszem, jest pewna ilość zapaleńców, ale władze o wszystkich wiedzą i tylko ko/ nie wiadomo dlaczego? / zostawiają ich w spokoju. A taki Marczyk np. to nie wiadomo czemu się ukrywa. Inżynier, mógłby pracować, a tu marnuje się tylko. Zresztą, tutejsze SB nie zawiadło dobrej opinii jaką o niej mamy, okazała się bowiem wiernym i skrupulatnym czytelnikiem naszego Biuletynu. Przestudiowała też dokładnie nasz program zamieszczony w 51 numerze, którego część /oczywiście tę bardziej wygodną/ przedstawiono zebranym z odpowiednimi komentarzami.

Złożono też podziękowania i gratulacje funkcjonariuszom ORMÓ i ROMÓ oraz dyrektorom zakładów za właściwą postawę. Co prawda były i zastrzeżenia, zwłaszcza co do biernej postawy ORMOWCÓW w zakładach pracy, ale to przecież drobiazg. Poza tym oczekiwano zarzutów z sali, jakiejś odpowiedzi i konstruktywnej krytyki. Niestety, jakos większość okazała się być zadowolona. Tylko jeden kolejarz z Łap nieodpowiedzialnie wyrwał się z opowieścią, że mu jakobyś któryś funkcjonariusz odmówił należytej pomocy, jednak został szybko i po ojcowsku uprzedmiotony, że bywają wypadki wyjątkowe. Może się bowiem np. zdarzyć, że milicjant pilnujący ujętego, nie jest w stanie gni na chwilę spuścić go z oka. Odpowiada przecież za stan i zdrowie pojmanego, a taki aresztowany to może się np. powiesić /jak to było z Simoniukiem/ lub wyrzucić sobie inną krzywdę. Za wszystko zaś odpowiada nieszczęsny funkcjonariusz. Niewątpliwie są też pewne trudności, widzi się oznaki oporu w społeczeństwie, np. ta denerwująca prasa pozaczekuralna, albo ten ich system organizacyjny. Zakładają oni bowiem, proszą sobie wyobrazić takie "piątki konspiracyjne". A potem każdy z tej piątki zakłada drugą piątkę itd. Dlatego też zatrzymani w czasie śledztwa nic nie wiedzą, nikogo nie znają, niczego nie widzieli. Zgodnie więc z tą zasadą życzymy naszym czytelnikom w Nowym Roku samych piątek!

Redakcja

WIADOMOSCI Z KRAJU

25. I. rozpoczął się proces grubego Komaszewskiego związanej z powstaniem i działalnością radia "Solidarność" /o czym obszerniej informuje prasa polska ziemna i oficjalna oraz Radio Wolna Europa/. Tego samego dnia o godz. 23⁰⁰ mieliśmy okazję wysłuchać kolejnej audycji radia "Solidarność" nadawanej z Warszawy.

F. Karpiuk, szef komisji zarządzającej majątkiem związkowym stwierdził w wywiadzie opublikowanym przez RM 25. I. że "Solidarność" była niefrasobliwa w sprawach majątkowych i nie wiadomo, czy jej majątek wystarczy na pokrycie jej długów.

WIADOMOŚCI Z REGIONU

Aresztowania

Rzekome sukcesy pomieszały rozum funkcjonariuszom SB, co czym świadczy notatka prasowa na temat zatrzymania Krzysztofa Jędrzeja Burka. Jej treść została oparta bardziej na pobożnych życzeniach niż na faktach. Informujemy zatem, że K.J. Burak został zatrzymany przypadkowo na ulicy w Warszawie i bezpośrednio po aresztowaniu przewieziony do Białegostoku. Umieszczony został w areszcie śledczym przy ul. Sienkiewicza. Nie ma więc poza domysłami SB, żadnych dowodów o konspiracyjnej działalności zatrzymanego, jak też o wydawaniu przez niego w Białymstoku "Biuletynu Informacyjnego". Insynuacja, iż jakoby na podstawie zeznań K.J. Burka zatrzymano kolporterów naszego pisma, mija się całkowicie z prawdą. Służbie Bezpieczeństwa życzymy "dalszych - równie wspaniałych "sukcesów".

19.I.83 r. aresztowano dwóch działaczy "Solidarności" z Zakładów Mięsnych w Białymstoku, przy czym komunikat MO opublikowany w sprawie K. Burka sugerował powiązanie działalności Wawrzynca N. i Jerzego S. z rzekomą działalnością K. Burka, co jest efektem wybitnie propagandowym.

Od 12.I.83 r. przebywa w areszcie śledczym Marian Leszczyński, członek NSZZ "Solidarność", któremu zarzuca się kontynuowanie działalności związkowej w stanie wojennym oraz udzielanie pomocy osobom ukrywającym się.

"Nowe" związki

AGNELIA - nie zawiązała się jeszcze grupa inicjatywna.

Wojewódzki Zarząd Lasów Państwowych - również nie wykonał obywateli do zakładania własnych związków.

Samorzędy

Jak podała prasa oficjalna - organy samorządów pracowniczych wybrane przed 1.X.82 r. nie mogą podjąć działalności po odwołaniu ponieważ były wybrane w trybie niezgodnym z ustawą sejmową.

PZPR w Łomży

Pod koniec czerwca 1980 r. PZPR w Łomży liczyła 26 006 członków. W listopadzie 1981 r. - 17 149 osób, czyli odeszło z niej 8 804 osoby. W tymże czasie przyjęto 53 kandydatów. Wśród osób skreślonych i wydalonych z partii socjologowie z Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przeprowadzili sondaż. Stwierdzono się ustalić przyczyny odejścia z partii. Przesadzały często korzyści osobiste wstępowania do partii - wykazały badania.

Działalność PRON

Jak informują nasi korespondenci - przewodniczący TER IRON Jan Dobraczyński odebrał w Polmożycie białostockim nową "Eadę". Teraz przynajmniej wiemy kto z kim, a przede wszystkim za ile będzie tworzył "porozumienie narodowe".

Dla specjalistów

Czy jesteś już TI, czy jesteś już TF, czy jesteś już TW? Czy podpiszesz już druk 148? Jeśli nie, zgłoś się do najbliższego funkcjonariusza SB. Wszyscy ich znamy.

Prośba redakcji

Redakcja Biuletynu Informacyjnego prosi Czytelników o przysyłanie informacji dotyczących sytuacji i wydarzeń w zakładach pracy - poprzez kolporterów naszego pisma. Prosimy też o odpowiedzi na pytania ankiet, które zamieszczając będziemy w następnych numerach Biuletynu, przy czym odpowiedzi należy składać na czystych kartkach papieru uwzględniając tylko numerację pytań.

Składki na działalność związkową cd.:

KALI 2,7, WAS 1,1 JAKUB 11,2 USA 3,0 DILAK IXXX 1,4,
SOKOŁY 0,5

Biuletyn służy jako materiał szkoleniowy dla zakładowych ogniw Związku jako materiał szkoleniowy.

Druk: Wolna Drukarnia Polowa im. Niewidomego Generała

Adres: Białystok ul. Próchniaka

Styczeń 1983